

W miłości słowa nic nie znaczą – Alicja Majewska

W miłości słowa nic nie znaczą,
A raczej znaczą specyficznie,
Tęgiego trzeba by tłumacza,
Co by tę rzecz objaśnił ślicznie,
Bo czasem z ust kochanych
Biegną same najczulsze epitety,
I to nie znaczy nic, kochany,
I to nie znaczy nic, niestety,
A czasem całkiem niespodzianie,
Ręce załamie i zaszlocham,
I będę krzyczeć "ach, Ty draniu!"
I wiem, że kocham
W miłości niepotrzebny spokój,
Spokój niczego nie tłumaczy,
Gdy cisza nasz zalega pokój,
Ta cisza może mieć sto znaczeń,
Czasem w niedzielne popołudnie,
Siedzimy nic nie mówiąc wcale,
I nudno jest, i będzie nudniej,
I jesteś dalej wciąż i dalej,
A czasem ciszę krzyk rozetnie,
Fruwają krzesła po pokojach,
I wiem, że życie nie jest letnie
I jestem Twoja
I tak codziennie z nową siłą,
Gmatwa, odmienia i roztrąca,
Wszystkie znaczenia nasza miłość,
Wielka maszyna szyfrująca,
Czasami myślę bladym świtem,
Że znam już wszystkie jej sekrety,
Od nowa w myślach, w słowach czytam
I nie rozumiem nic, niestety,
Aż myśl zaświta mi szalona,
Piosenki podrę, wiersze spalę,

A potem biorę Cię w ramiona
I kocham dalej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych